

# Kaja Paschalska i Tomasz Stockinger, Dobra pogoda

Na kraniec siedmiu mórz,  
Na kraniec siedmiu zórz  
Przypłynął raz kapitan,  
Z księżycem się przywitał  
I zapadł w sen ...i śnił...  
Mija młodość jak woda,  
Czoło chmurzy się częściej -  
A tu nagle pogoda,  
Taka dobra pogoda na szczęście!  
Nikt otuchy nie doda,  
Cienie kłębią się gęściej -  
Aż tu nagle pogoda,  
Taka dobra pogoda,  
Odpowiednia pogoda na szczęście!  
Coraz trudniej po schodach,  
Coraz puściej w kredensie -  
Aż tu nagle pogoda,  
Taka dobra pogoda,  
Odpowiednia pogoda na szczęście!  
Z tysiąca szarych biur  
Zmęczony wyszedł chór.  
Odstawił w kąt liczydła,  
Wykąpał się w powidłach  
I zapadł w sen ...i śnił...  
Mija młodość jak woda,  
Czoło chmurzy się częściej -  
A tu nagle pogoda,  
Taka dobra pogoda na szczęście!  
Nikt otuchy nie doda,  
Cienie kłębią się gęściej -  
Aż tu nagle pogoda,  
Taka dobra pogoda,  
Odpowiednia pogoda na szczęście!  
Coraz trudniej po schodach,  
Coraz puściej w kredensie -  
Aż tu nagle pogoda,  
Taka dobra pogoda,  
Odpowiednia pogoda na szczęście!